

Sygn. akt I C 887/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Agnieszka Włodyga

Protokolant: Małgorzata Wałęga

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2022 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 37.973,72 zł. (trzydzieści siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt trzy złote 72/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 90.868,76 CHF (dziewięćdziesiąt tysięcy osiemset sześćdziesiąt osiem franków szwajcarskich 76/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty;

III. oddała powództwo w dalej idącej części;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.817 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 887/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 czerwca 2022 r.

Powód **M. B. (1)** w pozwie (k. 4 i nast.) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o:

1. zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 37.973,72 zł. z odsetkami ustawowymi na opóźnienie w płatności od dnia 13 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 90.868,76 CHF z odsetkami ustawowymi na opóźnienie w płatności od dnia 13 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty, a

ewentualnie gdyby żądanie określone w pkt 2 nie zostało uwzględnione o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 111.097,91 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności od dnia 13 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty

3. zasądzenie kosztów postępowania wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności w terminie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Powód wskazał, że w dniu 3 grudnia 2007 r. zawarł z Bankiem (...) S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu budowlanego w walucie wymiennej na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego i miejsca w garażu wielostanowiskowym. Kredyt został wypłacony w transzach w złotych. W okresie od dnia 12 listopada 2010 r. do dnia 13 października 2020 r. powód, tytułem spłaty rat kredytowych, uiszczył na rzecz banku kwoty 23.098,95 zł. i 41.424,86 CHF.

Dalej powód wskazał, że w dniu 12 maja 2006 r. zawarł z (...) Bank (...) S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego na sfinansowanie zakupu nowobudowanego lokalu mieszkalnego. Później, strony zawarły aneksy do umowy. Wypłata kredytu nastąpiła w transzach, w złotych. Uiszczane raty spłat miały być przeliczane na złotówki. W okresie od dnia 6 września 2010 r. do dnia 7 października 2020 r., tytułem spłaty rat kredytowych, powód uiszczył na rzecz banku kwoty 14.874,77 zł. i 49.443,90 CHF.

Każda z umów zawarta została z wykorzystaniem przedłożonych przez bank wzorców umownych bez możliwości negocjacji ich treści. Powód wskazał, że przed wniesieniem sprawy do sądu uzyskał informacje w przedmiocie sprzeczności znacznej liczby postanowień umownych z przepisami prawa, zwłaszcza co do waloryzacji kredytu i sposobu przeliczania spłat przez niego dokonywanych. W efekcie, powód powołując się na nieważność umowy zwrócił się o zapłatę kwot przez niego wskazanych, alternatywnie zwrócił się o przeliczenie kwot przez niego uiszczonych przy uwzględnieniu abuzywnych postanowień znajdujących się w umowach. Uzasadniając prawnie pozew, powód wskazał, że w przypadku nieważności umowy rozliczenia stron powinny być dokonane zgodnie z art. 410 k.c. Same umowy są nieważne, jako że zawierają postanowienia nieuwzględnione indywidualnie z powodem posiadającym status konsumenta. Umowy zawierają postanowienia dot. uruchomienia kredytów i rozliczania spłat rat kredytowych o charakterze abuzywnym. W efekcie, prawa i obowiązki stron umów zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z naturą stosunku zobowiązaniowego, rażąco naruszają interesy powoda. Powód wskazał na nierównomierne obciążenie ryzykiem walutowym oraz brak prawidłowego poinformowania powoda o tym ryzyku. Powód wskazał też, że w przypadku przyjęcia możliwości utrzymania umów w mocy zachodzi brak możliwości uzupełnienia treści umowy i w takiej sytuacji umowy winny być wykonywane bez postanowień dot. indeksacji. Następnie powód uzasadnił wysokość kwot należnych mu od strony pozwanej w przypadku przyjęcia nieważności umów (zwrot świadczeń) i w przypadku przyjęcia, że umowy są ważne i mogą być wykonywane bez indeksacji (nadpłata).

Strona pozwana **(...) Bank (...) S.A. w W.** w odpowiedzi na pozew (k. 113 i nast.) wniosła o oddalenie powództwa w całości jako oczywiście bezzasadnego i zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz strony pozwanej. Z ostrożności procesowej, strona pozwana wniosła o rozliczenie spłat dokonywanych przez powoda bezpośrednio w CHF wg średniego kursu NBP obowiązującego na datę wpłaty przez powoda poszczególnych rat.

W uzasadnieniu, pozwany Bank wskazał na istotę kredytów frankowych, zgodność umów zawartych przez powoda z obowiązującymi przepisami, w tym art. 69 pr. bankowego, brak waloryzacji w kwestionowanych umowach walutowych zawartych przez strony, poinformowanie powoda o ryzykach związanym z umowami walutowymi, fakt uzyskiwania przez powoda dochodów w walucie obcej, brak abuzywności klauzul dot. mechanizmu waloryzacji w świetle art. 385¹ k.c., indywidualne uzgodnienie spornych zapisów – negocjowanie postanowień umów przez powoda w interesującym go zakresie, niekorzystne skutki ustalenia nieważności umów, możliwość odwołania się do średniego kursu NBP, bezpodstawność zarzutu nienależnego świadczenia. Pozwany Bank podniósł też, że w kredytach denominowanych kwota i waluta kredytu są jednoznacznie określone w walucie obcej. Same kredyty mogły być wypłacone w walucie w której zostały udzielone.

Podczas rozprawy w dniu 8 czerwca 2022 r. (k. 341 i nast. + nagranie) pełnomocnik powoda podtrzymał pozew wskazując, że zawarte przez powoda umowy są nieważne, a kwoty dochodzone pozwem odpowiadają temu co świadczył na rzecz banku powód w wykonaniu nieważnych umów.

Po pouczeniu powoda o skutkach nieważności umowy, o konieczności rozliczenia się z bankiem w związku z umowami kredyt zawartymi przez niego z (...) i F. Bank co do których powód podniósł w sprawie, że są one nieważne wobec zapisów w nich się znajdujących, o możliwych roszczeniach banku o zwrot kapitału i np. o wynagrodzenie na korzystanie z kapitału powód podtrzymał wolę stwierdzenia nieważności umowy i żądania pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu w dniu 12 maja 2006 r. M. B. (1) zawarł z (...) Bank (...) S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego nr (...) / H. / (...). Zgodnie z umową:

- bank udzielił kredytobiorcy zgodnie z warunkami umowy, długoterminowego kredytu Budowlano-hipotecznego w wysokości 111.140,43 CHF z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów zakupu nowobudowanego lokalu mieszkalnego od inwestora zastępczego położonego w K. przy ul. (...). Bank udzielił kredytu na okres 360 miesięcy licząc od daty uruchomienia kredytu (§ 1)

- bank miał uruchomić kredyt w wysokości określonej w umowie przedwstępnej kupna-sprzedaży na rachunek bankowy inwestora zastępczego. W wypadku gdy kwota określona w umowie kupna-sprzedaży wyrażona jest w innej walucie niż waluta kredytu, bank dokona przewalutowania kredytu zgodnie z obowiązującymi zasadami w banku. Wyplata kredytu miała nastąpić najpóźniej do dnia 31 marca 2007 r. (§ 3)

- kredyt został oprocentowany w skali rocznej wg zmiennej stopy procentowej odpowiadającej stopie bazowej LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów CHF powiększonej o stałą marżę w wysokości wskazanej w umowie (§ 4)

- prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka zwykła w kwocie 111.140,43 CHF na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu kredytu i hipoteka kaucyjna do kwoty 9.035,72 CHF jako zabezpieczenie odsetek i innych kosztów ustanowiona na kredytowanej nieruchomości, cesja praw z umowy ubezpieczenia ... (§ 5)

- spłata kapitału kredytu miała następować w 347 ratach miesięcznych rosnących. Spłata rat miała być dokonywana na prowadzone przez bank konto kredytobiorcy o nr podanym w umowie (§ 6)

- w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miały mieć postanowienia regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) S.A. (§ 12).

W regulaminie udzielania kredytu hipotecznego dla klientów indywidualnych w (...) Banku (...) S.A. przewidziano m.in., że:

- kredyt jest przyznawany w złotych lub w walucie obcej (§ 11)

- wypłata kredytu w walucie obcej następuje przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku z dnia wypłaty kredytu (§ 19)

- w przypadku kredytów w walutach obcych, raty spłat przeliczane są na złote, wg ostatniej tabeli kursów ogłoszonej przez bank w dniu jej wymagalności przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut. Spłaty rat i odsetek następują każdego piątego dnia miesiąca (§ 21)

- w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca zobowiązany został do otwarcia konta walutowego i zasilania go wpływami zabezpieczającymi miesięczną spłatę raty i odsetek w walucie udzielonego kredytu i wskazania go w umowie kredytu (§ 23)

W dniu 9 sierpnia 2007 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy zgodnie z którym przesunięto termin wypłaty całości kredytu do dnia 15 sierpnia 2007 r.

W dniu 23 listopada 2007 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy zgodnie z którym podwyższono kwotę kredytu o 22.707,66 CHF do kwoty zadłużenia po podwyższeniu 132.947,48 CHF i kwoty kredytu o wysokości 133.848,09 CHF. Wypłata podwyższenia o wysokości 22.707,66 CHF, jednak nie wyższej niż 50.000 zł. (na refinansowanie wkładu własnego i dowolny cel konsumpcyjny), miała nastąpić jednorazowo o po spełnieniu wskazanych w aneksie warunków.

(dow. umowa z dnia 12 maja 2006 r., k. 51 i nast., regulamin udzielania kredytu w (...) Banku (...) S.A., k. 64 i nast., zmiana nr 1 do umowy, k. 68, aneks nr (...) do umowy, k. 69)

W dniu 9 listopada 2007 r. powód złożył do Banku (...) S.A., za pośrednictwem (...) sp. z o.o. wniosek o kredyt. Wniosek został We wniosku wskazano, że powód mieszka w L., ma dwa mieszkania w K. o łącznej wartości 1.100.000 zł. Powód chciał uzyskać kredyt na mieszkanie przy ul. (...) w K. oraz na refinansowanie środków własnych. Wnioskowana kwota kredytu to 272.000 zł. kredyt będzie spłacany w PLN. Powód podpisał też, przed pracownikiem (...) sp. z o.o. oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytu hipotecznego. W odrębnym dokumencie powód wskazał, że pracuje w Anglii jako geodeta. Jego średnie miesięczne dochody to 11.000 zł. (2.110 (...)).

(dow. wniosek o udzielenie kredytu, k. 226 i nast., oświadczenie o ponoszeniu ryzyka, k. 230, informacje o wnioskodawcy, k. 242 i nast.)

W dniu 3 grudnia 2007 r. M. B. (1), reprezentowany przez pełnomocnika brata M. B. (2), zawarł z Bankiem (...) S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę nr (...) kredytu budowlanego w walucie wymienialnej. Zgodnie z umową:

- bank udzielił kredytobiorcy na jego wniosek z dnia 9 listopada 2007 r. kredytu w łącznej kwocie 128.176,18 CHF, z czego kwotę 126.907,11 CHF na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego oznaczonego nr roboczym 29 położonego w K. przy ul. (...) budynek (...) o pow. 53,13 m. kw. w trakcie budowy i udziału w garażu wielostanowiskowym, a kwotę 1.269,07 CHF na sfinansowanie należnej bankowi opłaty przygotowawczej.

Kredyt został udzielony na okres od zawarcia umowy do dnia 3 grudnia 2037 r. (§ 1)

- kredyt miał zostać wypłacony bezgotówkowo w transzach na rzecz spółki (...), (...) sp. z o.o. w K. (§ 2)

- z tytułu kredytu bank miał pobrać jednorazową bezzwrotną opłatę przygotowawczą o wysokości 1.269,07 CHF (§ 2)

- oprocentowanie kredytu zostało ustalone jako zmienne w dniu zawarcia umowy wynosił 4,0483 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie miało być ustalane w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR (§ 3)

- kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie, w miesięcznych ratach annuitetowych (równych ratach kapitałowo-odsetkowych). Terminy spłat oraz wysokość rat określa harmonogram spłat stanowiący integralną część umowy. Spłata kredytu następuje przez obciążenie należną kwotą kredytu i odstkami w terminach płatności konta osobistego kredytobiorcy prowadzonego przez (...) S.A. do wysokości wolnych środków na koncie (§ 4)

- strony przewidziały wielokrotną możliwość przewalutowania kredytu (§ 4)

- jako obowiązkowe zabezpieczenie kredytu ustanowiono hipotekę zwykłą łączną w kwocie 128.176,18 CHF oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 64.088,09 CHF na kredytowanej nieruchomości oraz cesję praw z polisy ubezpieczenia, ubezpieczenie kredytowanego niskiego wkładu własnego (§ 6)

- w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miał mieć regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego i przepisy ustaw (§ 17)

W regulaminie kredytu hipotecznego i budowlanego obowiązującego w Banku (...) S.A. przewidziano m.in., że:

- kredyt może być udzielony w złotych lub w walutach wymiennalych – EUR, USD, CHF. Wysokość kredytu w walutach wymiennalych jest zmienna w okresie kredytowania i ustala jako suma stopy referencyjnej 6M LIBOR dla CHF (rozdział 5)

- kredyty w walutach wymiennalych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna, waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty, kredyty w walutach wymiennalych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty. Odsetki, prowizje i opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującym w banku w chwili spłaty. W przypadku kredytu w walucie wymiennalnej, w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej kwoty kosztów kredytu, stosuje się kurs sprzedaży waluty kredytu, obowiązujący w banku w chwili ustalania kosztu. W przypadku konieczności ustalenia w walucie wysokości kosztu podanego w złotych, stosuje się kurs kupna waluty kredytu, obowiązujący w banku w chwili ustalania kosztu (rozdział 13).

W dniu 7 grudnia 2012 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy w którym wskazano, że spłata kredytu na podstawie umowy z dnia 3 grudnia 2007 r. następuje w CHF w formie wpłat na wskazany rachunek przeznaczony do spłaty kredytu. Kredytobiorca może dokonać zmiany sposobu spłaty kredytu ze spłaty w walucie kredytu na spłatę w walucie polskiej i odwrotnie pod warunkiem złożenia w (...) dyspozycji zmiany waluty spłaty kredytu...

(dow. umowa z dnia 3 grudnia 2007 r., k. 46 i nast., regulamin, k. 56 i nast., aneks nr (...) do umowy, k. 201 i nast.)

Kredyt z umowy zawartej przez powoda z (...) Bank (...) S.A. został wypłacony w ośmiu transzach w walucie złoty polski. Łącznie bank wypłacił z kredytu kwotę 316.967,66 zł. W okresie od dnia 6 września 2010 r. do dnia 7 października 2020 r., powód wpłacił do banku uiszczając kolejne raty kwotę 14.874,77 zł. i 49.443,90 CHF.

Kredyt z umowy zawartej przez powoda z Bankiem (...) S.A. został wypłacony w siedmiu transzach w walucie złoty polski. Łącznie bank wypłacił kwotę 269.698,15 zł. uiszczając kolejne raty kredytu powód uiszczył na rzecz banku, w okresie od dnia 12 listopada 2010 r. do dnia 13 października 2020 r., kwoty 23.098,95 zł. i 41.424,86 CHF.

(dow. zaświadczenie Banku z dnia 29 października 2020 r., k. 76 ; zestawienie wpłat dokonanych przez powoda, k. 77 i nast.)

W piśmie z dnia 21 grudnia 2020 r., wysłanym do pozwanego Banku, pełnomocnik powoda, powołując orzecznictwo dot. umów kredytowych indeksowanych/denominowanych do CHF wskazał, że z uwagi na zapisy znajdujące się w umowie należy ją ocenić jako nieważną, a w sytuacji przyjęcia, że umowa pozostaje ważna należy ją wykonywać bez nieważnych postanowień. W zależności od powyższej oceny, wezwał bank do zapłaty kwot uiszczonych przez powoda w wykonaniu nieważnej umowy lub o zwrot nadpłaconych kwot.

W odpowiedzi na powyższe, Bank w piśmie z dnia 18 lutego 2021 r., wskazał, że w ocenie banku obie umowy pozostają ważne i przedstawił argumentację na poparcie swego stanowiska.

(dow. pismo z dnia 21 grudnia 2020 r., k. 70 i nast., pismo Banku z dnia 18 lutego 2021 r., k. 73 i nast.)

Powód przed zawarciem umowy z (...) Bank (...) S.A. w 2006 roku udał się do placówki Banku przy ul. (...) w K.. Tam otrzymał konkretną propozycję zawarcia umowy w CHF. Mimo, że pracował w Anglii i zarabiał w funtach nie otrzymał propozycji zawarcia umowy w innej walucie, w tym złoty polski. Przez pracownika banku był zapewniany, że to najbardziej korzystna dla niego oferta. Sama umowa została przygotowana przez bank i powód albo mógł ją

podpisać albo z niej zrezygnować. Powód był zapewniany, że CHF to stabilna waluta, że kurs CHF do euro również jest stabilny.

Umowę w 2007 roku z Bankiem (...) powód zawierał za pośrednictwem podmiotu tym się zajmującego. Pieniądze chciał pożyczyć na zakup kolejnego mieszkania przy ul. (...), docelowo dla rodziców powoda. (...) sp. z o.o. posiadająca informacje o ofertach szeregu banków, zaproponował powodowi najkorzystniejszą dla niego ofertę (...) S.A., również w walucie CHF. Podczas rozmów, przed zawarciem umowy, podawane były te same argumenty, jak rok wcześniej gdy powód zawierał umowę z (...) Bank (...) S.A. Również i tym razem umowa była przygotowana, bez możliwości negocjacji.

(dow. zeznania powoda, k. 241/2 i nast. + nagranie)

Stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały i których prawdziwość w ocenie sądu nie budziła wątpliwości.

Zeznania złożone przez powoda co do zasady zasługiwały na wiarę, przede wszystkim przy uwzględnieniu faktów wynikających z dokumentów, oraz przy ich ocenie w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Dowód z opinii biegłego pominięto jako całkowicie zbędny dla ustaleń stanu faktycznego koniecznych dla zastosowania przepisów prawa i wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą faktyczną powództwa były dwie umowy niezależnie od siebie zawarte przez powoda z dwoma podmiotami, niezależnie od siebie działającymi. Pierwsza umowa zawarta została w dniu 12 maja 2006 r. z (...) Bank (...) S.A., a druga w dniu 3 grudnia 2007 r. z Bankiem (...) S.A. Każda z umów kredytowych zawarta została w walucie CHF (umowy o kredyt walutowy), a łączącym elementem dla obu umów jest to, że pozwany Bank jest następcą prawnym, zarówno (...) Banku (...) S.A. jak i (...) S.A.

Powód zgłosił żądanie zapłaty obejmujące kwoty przez niego uiszczone na rzecz banku w związku z powstałymi stosunkami prawnymi, wynikającymi z nieważnych jego zdaniem umów. Mianowicie powód, ostatecznie i definitywnie podczas rozprawy podniósł że zarówno umowa z dnia 12 maja 2006 r. jak i z dnia 3 grudnia 2007 r. są nieważne. Podstawa faktyczna powództwa została sformułowana niejako alternatywnie ze wskazaniem albo na nieważność umów albo na niedozwolony charakter poszczególnych postanowień umów i możliwość wykonywania umowy z wyeliminowaniem abuzywnych zapisów, w praktyce z wyeliminowaniem waloryzacyjnego aspektu każdej z umów. Ostatecznie, powód nie godząc się na wykonywanie umowy z abuzywnymi postanowieniami wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwot uiszczonych na rzecz banku w wykonaniu nieważnych umów, odwołując się do teorii dwóch kondykcji zgodnie z którą w razie stwierdzenia nieważności umowy każda ze stron ma prawo domagać się od drugiej strony zwrotu tego co w wykonaniu umowy świadczyła.

W pierwszej kolejności należało ustalić czy umowy z dnia 12 maja 2006 r. i z dnia 3 grudnia 2007 r. faktycznie są nieważne czy też twierdzenia powoda w tej materii nie zasługują na akceptację. Warunkiem bowiem orzeczenia o zasadności żądania zapłaty było przesłankowe zbadanie czy zakwestionowane umowy powinny pozostać w obrocie prawnym czy też są nieważne i to ze skutkiem ex tunc. Z uwagi na to, że obie umowy zawierają postanowienia o zbliżonym brzmieniu, sprowadzają się do tego, że zobowiązanie wynikające z umowy określone zostało w walucie obcej – CHF, wysokość zobowiązania kredytodawcy i kredytobiorcy określona była w CHF, podobnie wysokość rat, które winien uiszczać kredytobiorca, oraz przy uwzględnieniu, że w każdej z umów i regulaminie są odesłania do tabel kursowych obowiązujących w danym banku, że przeliczenia wypłacanych przez banki transz kredytu dokonywano przy uwzględnieniu kursu sprzedaży walut w danym banku w dniu wypłaty, zaś wysokość zobowiązania kredytobiorcy i rat kredytu przeliczano wg kursów sprzedaży waluty w danym banku w dniu spłaty oceny prawnej obu umów można było dokonać łącznie.

Oceny prawnej umowy z dnia 12 maja 2006 r. i z dnia 3 grudnia 2007 r. dokonano w oparciu o obowiązujące przepisy prawne i orzecznictwo przede wszystkim SN, TSUE – najbardziej aktualne - na datę wydania wyroku w sprawie.

Należy podnieść, że umowy z dnia 12 maja 2006 r. i z dnia 3 grudnia 2007 r. zawierają niedozwolone postanowienia umowne kształtujące mechanizm waloryzacji świadczeń stron z tytułu umowy według miernika, jakim są kursy waluty obcej – CHF. W związku z tym, że umowy kredytu nie mogą istnieć bez tych postanowień, należy je uznać za nieważne, a wszelkie świadczenia, jakie powód spełnił na rzecz pozwanego Banku (czy też jego poprzedników prawnych) tytułem wykonania poszczególnych umów, powinny zostać mu zwrócone jako świadczenia nienależne.

• ***Status konsumenta***

Aby ocenić czy kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte w umowach są postanowieniami niedozwolonymi należy ustalić, czy powodowi przysługiwał status konsumenta. Jak wskazuje art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powód zawarł kolejne umowy kredytu jako osoba prywatna, w celu zakupu mieszkań przy ul. (...) i przy ul. (...) w K. i refinansowanie innych zobowiązań go obciążających. Kredyty zostały więc zaciągnięte na cele mieszkaniowe, w żaden sposób niezwiązane z wykonywanym przez powoda zawodem czy z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. W odniesieniu do spornych umów powód bez wątplenia posiadał status konsumenta.

• ***Możliwości negocjacyjne umowy***

Następnie należy rozważyć, czy kwestionowane postanowienia dot. mechanizmu waloryzacji nie zostały indywidualnie uzgodnione między stronami. Sam fakt, że powód mógł poznać treść postanowień każdej z umów przed ich zawarciem nie przesądza o ich indywidualnym uzgodnieniu. Kluczowe znaczenie ma zaś to, że kwestionowane postanowienia każdej z umów zostały przejęte ze stosowanego u poprzedników prawnych strony pozwanej wzorów. Co więcej, z zeznań powoda wynika, że nie mógł on negocjować postanowień umowy, które dotyczyły mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej i sposobu przeliczania rat. Z artykułu 3 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Z uwagi na powyższe należy uznać, że treść postanowień umowy z dnia 12 maja 2006 r. i z dnia 3 grudnia 2007 r. zostały jednostronnie narzucone powodowi przez bank, a powód nie miał na nie żadnego realnego wpływu. Nie sposób więc przyjąć, że postanowienia którejkolwiek z zakwestionowanych umów zostały indywidualnie uzgodnione między stronami.

• ***Główne świadczenia stron***

Następnie należy rozważyć, czy kwestionowane zapisy umowy z dnia 12 maja 2006 r. i z dnia 3 grudnia 2007 r. dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 r. wydanym w sprawie do sygn. akt I CSK 49/12 (OSNC 2013/6/76) wyraził pogląd, że: „Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Powyższy pogląd jest zbieżny ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - według TSUE ocena czy dany warunek dotyczy głównego świadczenia umowy powinna zostać dokonana obiektywnie i na gruncie konkretnej umowy na płaszczyźnie prawnej i ekonomicznej, z uwzględnieniem struktury umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K., sygn. C-26/13, (...)282). T.. Sąd w pełni podziela przytoczone wyżej stanowiska Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przychylając się do twierdzenia, że zakres pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” z art. 385¹ § 1 k.c. nie jest zbieżny z zakresem

pojęcia „essentialiae negotii umowy” i na gruncie konkretnej umowy możliwe jest uznanie postanowień niebędących jej essentialiae negotii za „postanowienia określające główne świadczenia stron”.

Z kolei w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D., J. D. v Raiffeisen Bank (...), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprost wypowiedział się na temat oceny zapisów umowy kształtujących mechanizm waloryzacji kwoty kredytu według kursu waluty obcej jako postanowień kształtujących główne świadczenia stron: 44. (...) w okolicznościach w postępowaniu głównym – gdy z informacji dostarczonych przez sąd odsyłający, opisanych w pkt 35 i 36 niniejszego wyroku wydaje się wynikać, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C 118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo). Powyższe zagadnienie było rozpatrywane również przez Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wprost wskazał, że klauzula indeksacyjna w umowie kredytu określa wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy.

• **Występowanie pozytywnych przesłanek abuzywności wskazanych postanowień**

Z przepisu art. 353¹ k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Sam mechanizm waloryzacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczna z naturą stosunku kredytu, a wręcz przeciwnie – zawarcie umowy kredytu walutowego stanowi możliwy wariant konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego. Gdyby waloryzacja była sprzeczna z naturą stosunku kredytu, kredyty denominowane nie zostałyby wskazane przez ustawodawcę (co prawda później niż strony zawarły kolejne umowy kwestionowane w sprawie) w przepisach Prawa bankowego jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie kredytu, a w przypadku obniżenia kursu – obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, co powoduje też zmniejszenie świadczenia należnego kredytodawcy.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.c.). Przytoczone przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią każdej z zakwestionowanych umów wysokość zobowiązania powoda (konsumenta) była wskazana w walucie obcej i przeliczana na złote polskie z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty waloryzacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy banku (...) S.A. i Bank (...) S.A. publikowane w tabelach kursów kupna/sprzedaży obowiązujących w danym banku. Banki miały zatem

jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty waloryzacyjnej. Umowy zostały zawarte na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez dany bank. Stąd treść poszczególnych umów różni się względem siebie chociaż w każdej z nich zastosowano ten sam mechanizm. Powód teoretycznie mógł wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej mu odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, czy marżę i wysokość prowizji, natomiast nie miał możliwości uzgadniania z danym bankiem wszystkich pozostałych postanowień. Powód dopatruje się abuzywności kwestionowanych postanowień każdej z umów w odniesieniu do dwóch aspektów – po pierwsze z uwagi na to, że kursy waluty CHF, po których przeliczane były zobowiązania z tytułu umowy, mogły być ustalane przez każdy z banków w sposób arbitralny i według nieznanymi powodowi kryteriów, po drugie z uwagi na niedoinformowanie powoda o ryzyku kursowym i nierównomierne obciążenie stron danej umowy tym ryzykiem – całym ryzykiem zmiany kursu waluty obciążono kredytobiorcę.

Dalsze rozważania co do oceny kwestionowanych przez powoda postanowień każdej z umów na gruncie art. 385¹ k.c. należy przeprowadzić osobno co do co do klauzuli waloryzacyjnej - rozumianej jako sposób ustalania kursu waluty obcej, po którym przeliczane są zobowiązania z tytułu poszczególnej umowy oraz co do klauzuli ryzyka kursowego – rozumianej jako sam mechanizm przeliczania świadczeń z tytułu umowy według kursu waluty obcej.

- ***Klauzula waloryzacyjna.***

Klauzula waloryzacyjna stanowi podstawowy element umowy kredytu walutowego i wynika ona z samej umowy kredytu hipotecznego. Zgodnie z nią zobowiązania stron z tytułu umowy kredytu wskazane są w walucie obcej i są przeliczane według kursów waluty CHF określonych w tabelach kursów obowiązujących w danym banku. W przypadku jednej i drugiej umowy kwota kredytu wypłacona powodowi w złotych polskich miała być przeliczana na kwotę w walucie CHF zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy. Kwoty rat kredytu uiszczanych przez powoda w walucie złoty polski miały zaś być przeliczane na kwoty w walucie CHF z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującego w dniu płatności raty zgodnie z tabelą kursów banku.

Jako, że jak ustalono już powyżej, kwestionowane przez powoda postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385¹ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...). i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. A. i in. v. (...) SA, LEX nr 2355193).

Przechodząc do oceny postanowień umowy kształtujących klauzulę waloryzacyjną pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumentów należy w pierwszej kolejności podkreślić, że kursy

kupna i sprzedaży CHF określone w tabelach bankowych wpływały bezpośrednio na wysokość obciążania finansowego powoda z tytułu umowy kredytu. Na podstawie kursu kupna CHF przeliczano bowiem wypłaconą powodowi kwotę kredytu na kwotę w walucie CHF, która służyła następnie do określenia wysokości rat kapitałowych kredytu w walucie CHF. Na podstawie kursu sprzedaży CHF przeliczano zaś spłacane przez powoda raty kredytu z waluty złoty polski na walutę CHF. Kolejno należy zauważyć, że tabele kursów były opracowywane przez poszczególne banki, które udzieliły powodowi kredytów. W braku określenia jakichkolwiek zasad, według których kształtowany miał być kurs kupna i sprzedaży CHF wskazany w tabeli należy przyjąć, że kurs ten mógł być kształtowany w sposób dowolny. Bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, że w rzeczywistości kursy walut w tabelach kursów danego banku były ustalane na podstawie kursów walut na rynku międzybankowym. Postanowienia umowy kredytu z dnia 12 maja 2006 r. i z dnia 3 grudnia 2007 r. oraz regulaminu obowiązującego w danym banku dotyczące tabel kursowych były na tyle niejasne, że na ich podstawie banki mogły określać zawierane w tabeli kursy kupna i sprzedaży CHF bez żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem. Jednocześnie konsumenci nie mogli w żaden sposób zweryfikować, czy kursy kupna i sprzedaży dewiz dla CHF są prawidłowe. W poszczególnych umowach nie określono przecież żadnych kryteriów, według których kredytobiorca mógłby tą prawidłowość oceniać.

Takie ukształtowanie klauzuli waloryzacyjnej – mechanizmu służącego do wykonania każdej z umów z pewnością naruszało w sposób rażący interesy powoda jako konsumenta. Brak możliwości określenia potencjalnej wysokości kursów kupna i sprzedaży dewiz dla CHF, od których zależała wysokość salda kredytu wyrażonego w CHF oraz wysokość rat kredytu wyrażonych w CHF i spłacanych w walucie złoty polski czy później w walucie CHF, nie pozwalał bowiem powodowi na racjonalną ocenę ekonomicznego obciążenia związanego z umową kredytu oraz uniemożliwiał mu weryfikację prawidłowości ustalanych przez banki kursów kupna i sprzedaży CHF, a tym samym prawidłowości rozmiaru nałożonych na niego obciążeń finansowych z tytułu każdej z umów. Jednocześnie ukształtowanie zapisów w umowach w taki sposób, że określenie zarówno kursów kupna i sprzedaży dewiz dla CHF, jak i kryteriów, według których kursy te będą ustalane, zostało pozostawione w wyłącznej gestii danego banku, co tworzy szerokie pole do nadużyć banku na szkodę konsumenta.

Następnie należy zaznaczyć, że dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Brak żadnego racjonalnego i sprawiedliwego uzasadnienia dla pozostawienia decyzji o wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF wyłącznie w rękach banku, na podstawie nieokreślonych kryteriów, bez żadnych mechanizmów, które pozwalałyby na weryfikację wysokości tych kursów przez konsumenta. Kwestionowane zapisy obu umów bez wątplenia należy więc uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

- ***Klauzula ryzyka kursowego.***

Kwestionowane przez powoda postanowienia każdej z umów składają się razem również na klauzulę ryzyka kursowego. Jako, że jak ustalono już powyżej, postanowienia te określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać postanowień każdej z umów określających klauzulę ryzyka kursowego za jednoznaczne. Decydujące znaczenie miały tu uchybienia jednego i drugiego banku zaistniałe na etapie przed zawarciem kwestionowanych umów oraz w trakcie ich zawierania – bank czy pośrednik finansowy nie przekazał powodowi informacji dotyczących ryzyka kursowego, dzięki którym mógłby on prawidłowo zorientować się co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty CHF oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na jego obciążenie ekonomiczne związane z zawartymi umowami.

Jak wskazano już poprzednio, powód potrzebował środków finansowych na inwestycję związaną z realizacją jego czy jego rodziny (rodziców) potrzeb mieszkaniowych. Inwestycje miały być finansowane ze środków pieniężnych w walucie złoty polski, w tej samej walucie powód miał spłacać raty każdego z kredytów. Powód był więc zainteresowany uzyskaniem kredytu wypłacanego w walucie złoty polski i którego raty miały być również spłacane w walucie złoty polski. Ponieważ powodowi na wstępie zaproponowano zawarcie umów walutowych i to w walucie w której nie osiągał on dochodów jako najkorzystniejsze dla niego rozwiązanie, zdecydowali się on na kredyty mu zaproponowane w walucie CHF. Nie można oczywiście twierdzić, że powód nie był w ogóle świadomy tego, że kursy waluty CHF mogą

wzrosnąć. Powód uzyskiwał w tym czasie dochody w walucie (...) i zdawał sobie sprawę z różnic kursowych. Jest do wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Jednocześnie należy jednak zauważyć, że same postanowienia każdej z umów tworzące mechanizmy przeliczania zobowiązania powoda według kursów waluty CHF były rozrzucone po całych umowach czy regulaminach i sformułowane w sposób bardzo oględny. Nie dawały więc jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wskazanej w walucie CHF, wypłaconej w walucie złoty polski i wysokością rat kredytu spłacanych przez powoda również w złotych polskich a kursami waluty CHF i ich wpływem na wysokość salda kredytu w CHF oraz w złotych polskich oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski. Mechanizm waloryzacji kwoty kredytu i waluty w której umowy były wykonywane powodował zaś, że wysokość obciążenia powoda związanego ze spłatą każdego z kredytów (które to obciążenia należy oceniać w odniesieniu do kwot w walucie złoty polski, ponieważ w tej walucie powód chciał uzyskać finansowanie i mimo, że uzyskiwał dochody w walucie (...) zawarł umowę w walucie CHF) w całym okresie kilkunastu lat obowiązywania umów podlegać mogła dużym wahaniom. Mogły to być wahania korzystne dla powoda, powodujące zmniejszenie wysokości salda kredytu i rat spłacanych w walucie złoty polski i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłaci on kapitał każdego z kredytów z wykorzystaniem niższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwoty wypłacona mu przez F. Bank (...), jak i niekorzystne dla powoda, powodujące zwiększenie wysokości rat i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłaci on kapitał każdego z kredytów z wykorzystaniem wyższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona mu przez banki. Podkreślenia wymaga przy tym, że za sytuację niekorzystną dla powoda należy uznać wzrost wysokości rat spłacanych w złotych polskich nie tyle w całym okresie, na który zawarte zostały umowy, lecz nawet przez pewien ich wycinek, obejmujący kilka - kilkanaście miesięcy. Rata kredytu jest comiesięcznym znaczącym obciążeniem dla kredytobiorcy, a jej nieuregulowanie wiązać się może z bardzo niekorzystnymi dla niego konsekwencjami - począwszy od naliczania odsetek karnych za opóźnienie w spłacie raty, skończywszy na wypowiedzeniu umowy kredytu i postawieniu całego zobowiązania w stan natychmiastowej wykonalności. Nawet więc okresowy, znaczący wzrost raty kredytu może prowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej kredytobiorcy.

W ocenie Sądu należyta informacja o obciążającym powoda ryzyku kursowym związanym z zawarciem umowy kredytu walutowego powinna polegać co najmniej na:

- okazaniu kredytobiorcy wykresu obrazującego zmiany kursów waluty obcej w okresie adekwatnym do okresu, na który ma zostać zawarta umowa. Długi okres obrazujący zmiany kursów danej waluty obrazuje wahania kursów waluty na przestrzeni wielu lat, przy zmiennej sytuacji gospodarczej w kraju i na świecie. Jednocześnie jest to okres już po rozpoczęciu reformy walutowej – denominacji złotego, kiedy w Polsce rozwijała się i stabilizowała gospodarka wolnorynkowa, będąca modelem gospodarczym obowiązującym do dnia zawarcia umowy kredytu (i do chwili obecnej);

- wyjaśnieniu, że kwota kredytu w walucie CHF zostanie przeliczona na kwotę w walucie złoty polski po kursie waluty, jaki będzie obowiązywał zgodnie z umową w dniu wypłaty kwoty kredytu;

- wyjaśnieniu, że kurs waluty CHF, przekładać się będzie bezpośrednio na wysokość salda kredytu w walucie obcej – przy jednoczesnym pokazaniu kredytobiorcy symulacji obejmującej co najmniej, jakie będzie saldo kapitału kredytu w walucie obcej przy aktualnym kursie, przy najwyższym kursie odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie oraz przy kursie znajdującym się pośrodku pomiędzy kursem aktualnym i najwyższym kursem odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie;

- wyjaśnieniu, że kurs waluty wpisanej do umowy jako waluta kredytu, przekłada się bezpośrednio na wysokość salda kredytu wyrażonego w złotych polskich oraz rat kredytu wyrażonych w złotych polskich - przy jednoczesnym pokazaniu kredytobiorcy symulacji tego, jakie będzie saldo kapitału kredytu w walucie złoty polski oraz rat kredytu w walucie złoty polski przy aktualnym kursie, przy najwyższym kursie odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie oraz przy kursie znajdującym się pośrodku pomiędzy aktualnym i najwyższym kursem odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie;

- podkreśleniu, że kursy waluty CHF mogą wzrosnąć ponad poziom wskazany powodowi na wykresie, ponieważ są one powiązane ze zmienną sytuacją gospodarczą w Polsce, w Szwajcarii oraz na świecie.

Tylko takie informacje pozwalają na uświadomienie kredytobiorcy, że kursy waluty obcej na przestrzeni kilkunastu – kilkudziesięciu lat mogą podlegać naprawdę dużym wahaniom i że wahania te wpływają bezpośrednio zarówno na wysokość wypłacanej mu kwoty kredytu, jak i na rozmiar jego obciążeń wynikających z każdej z zawartych umów. Pozwalają też na ocenienie przez kredytobiorcę, czy będzie w stanie spełniać świadczenia z tytułu danej umowy przy założeniu, że jego obciążenia wzrosną (choćby tylko chwilowo) do najwyższego zakresu przewidywalnego w momencie zawierania umowy i czy proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym na mocy umowy od Banku a świadczeniem, jakie będzie musiał spełnić na rzecz Banku, jest dla niego do zaakceptowania.

Natomiast informacje przekazywane powodowi przez Bank przed podpisaniem jednej i drugiej umowy kredytu były zbyt lakoniczne. Powód podpisał nawet oświadczenie u pośrednika kredytowego o świadomości istnienia ryzyka związanego z produktem, iż niekorzystna zmiana kursu spowoduje wzrost comiesięcznych rat kredytu oraz wartości całego zaciągniętego zobowiązania. Brak jest jednak sprecyzowania w jakim zakresie powód winien był oczekiwać tej niekorzystnej zmiany i jak w rzeczywistości ta rata może się zmienić.

Z powyższej analizy wynika, że informacje, które banki przekazały powodowi na etapie przed zawarciem umowy kredytu z dnia 12 maja 2006 r. i z dnia 3 grudnia 2007 r., nie były wystarczające do tego, aby w pełni zdał sobie on sprawę z ryzyka kursowego wiążącego się z umowami oraz z ich potencjalnymi skutkami. Wynikało z nich co prawda, że wysokość raty kredytu jest uzależniona od wysokości kursu CHF i może ulec pewnym zmianom na niekorzyść kredytobiorcy, jednakże twierdzenia te sprowadzały się jedynie do ogólnych twierdzeń, w żaden sposób tego ryzyka nie obrazując. Z informacji, które powodowi mogły przekazać banki, wynikał przede wszystkim jeden wniosek, oczywisty dla każdego, kto mógłby się z tymi informacjami zapoznać: że kredyt walutowy podobnie jak indeksowany do waluty CHF ze względu na niższą ratę jest znacznie korzystniejszy od kredytu nieindeksowanego w walucie złoty polski. Informacje te w istocie zacierają więc obraz ryzyka kursowego, skupiając się na uwypukleniu zalet umowy kredytu walutowego w CHF przy jednoczesnym zbagatelizowaniu ich wad, w tym w szczególności zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym. Ze względu na niedoinformowanie powoda o ryzyku kursowym nie mógł on prawidłowo ocenić wpływu wahań kursów waluty CHF na jego sytuację ekonomiczną – czyli tego, do jakiej rozsądnie przewidywalnej na moment zawarcia poszczególnej umowy wysokości może wzrosnąć saldo kredytu wyrażone w walucie złoty polski oraz rata kredytu spłacana w walucie złoty polski i czy będzie on w stanie udźwignąć obciążenie finansowe związane z takim wzrostem. Brak należytej informacji o ryzyku kursowym i jego skutkach przesądza, że kwestionowane postanowienia umowy z dnia 12 maja 2006 r. i 3 grudnia 2007 r. nie mogą zostać uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Następnie należy zauważyć, że mechanizm waloryzacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej minimalizował zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie banków. Kredyty walutowe były ujmowane w wewnętrznej dokumentacji księgowej banków jako kredyty na które bank uzyskiwał środki na ich pokrycie nie w walucie złoty polski, lecz w walucie waloryzacji. Mechanizm waloryzacji w umowach kredytu był skonstruowany w taki sposób, że niezależnie od wysokości kursów waluty CHF do waluty złoty polski bank otrzymywał od kredytobiorcy kwoty rat w walucie złoty polski odpowiadające wartością kwocie raty wyrażonej w walucie CHF – czyli, że w każdym wypadku kwoty otrzymane od powoda tytułem spłaty rat kredytu pokryją zobowiązania Banku zaciągnięte celem sfinansowania kredytu. Z kolei zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie powoda nie było w żaden sposób ograniczone. Powód pobrał kwotę kredytu w walucie złoty polski i spłacał ją również z wykorzystaniem środków pieniężnych w walucie złoty polski. W poszczególnych umowach kredytu nie było żadnego mechanizmu, który gwarantowałby, że przy zmianach kursów waluty CHF obciążenie powoda z tytułu spłaty kapitałowej części rat kredytu nie będzie wzrastało i że ostatecznie kwota spłaconych przez powoda rat kapitałowych kredytu w walucie złoty polski nie przekroczy wypłaconego mu kapitału kredytu. Ryzyko kursowe zostało więc rozłożone pomiędzy stronami w nierównomierny sposób. Należy przy tym podkreślić, że ten brak równomierności w ponoszeniu ryzyka kursowego nie był powodowi wiadomy, ponieważ nie uzyskał na ten temat żadnych informacji od banku.

Jednocześnie trudno jest przyjąć, że poszczególne banki nie zdawały sobie sprawy z ryzyka walutowego obciążającego powoda. Umowy kredytu zostały zawarte z wykorzystaniem opracowanych przez banki wzorów, z pewnością znały one więc zasady działania mechanizmu waloryzacji kredytu do waluty CHF i jego przełożenie na wysokość salda kredytów i rat kredytów spłacanych przez powoda w walucie złoty polski. Banki były również świadome tego, że powód będzie spłacał raty kredytów wykorzystując do tego uzyskiwane przez niego środki finansowe w walucie (...) przed zawarciem umowy uzyskały od powoda informacje o uzyskiwanych przez niego dochodach, ponieważ informacja ta była konieczna dla oceny zdolności kredytowej powoda. Było więc dla banków jasne, że wszelkie wahania kursów waluty CHF będą miały przełożenie na rzeczywiste obciążanie powoda z tytułu poszczególnych umów kredytu.

Brak należytego poinformowania powoda przez (...) Bank (...) S.A. i (...) S.A. o ciążyącym na nim ryzyku kursowym przy jednoczesnym przerzuceniu potencjalnych niekorzystnych skutków związanych z istnieniem tego ryzyka z banku na powoda świadczy o tym, że postanowienia umów kształtujące mechanizm waloryzacji uznać należy za rażąco naruszające interesy powoda jako konsumenta. Każdy racjonalny konsument podejmuje decyzje o zaciągnięciu długoterminowego zobowiązania na podstawie oceny, jaką będzie proporcja pomiędzy korzyściami uzyskanymi w wyniku zaciągnięcia tego zobowiązania a obciążeniami z nim związanymi, jaki będzie przewidywalny rozmiar obciążeń związanych z tym zobowiązaniem i czy będą to obciążenia, które jest gotów ponieść. W interesie konsumenta leży bowiem zaciąganie zobowiązań, które – według dostępnych mu informacji – będą dla niego korzystne i nie będą dla niego nadmiernym obciążeniem. Tymczasem w przedmiotowej sprawie zaniedbania banków w zakresie przedstawienia powodowi odpowiedniej informacji o ryzyku kursowym związanym z umowami walutowymi i jego potencjalnych skutkach doprowadziły do tego, że powód zdecydował się zaciągnąć takie kredyty, nie zdając sobie w pełni sprawy z zakresu ryzyka kursowego, związku pomiędzy ryzykiem kursowym i rozmiarem obciążeń powoda związanych z umową oraz tego, jak może się kształtować proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym przez powoda od banku a świadczeniami, jakie on będzie spełniał na rzecz banku. Powodowi została więc odebrana możliwość podjęcia rozsądnej i przemyślanej decyzji, opartej na pełnym rozważeniu wad i zalet zaproponowanej mu umowy kredytu, co rażąco naruszyło jego interesy. Również ukształtowanie mechanizmu waloryzacji w taki sposób, że ryzyko kursowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorcy przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów banku nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumenta. Takie ukształtowanie mechanizmu waloryzacji w sposób ewidentny godzi w te interesy.

Jednocześnie postanowienia każdej z umów kształtujące mechanizm waloryzacji są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami dobre obyczaje wymagają, aby w sytuacji, gdy przewidywany rozmiar obciążeń związanych z długoterminowym zobowiązaniem nie jest możliwy do oceny na podstawie informacji, które powinien posiadać każdy rozsądny konsument, aby przedsiębiorca dostarczył konsumentowi informacji pozwalających na taką ocenę. Jak wielokrotnie wskazano już wyżej, przed zawarciem każdej z umów banki nie dostarczyły takich informacji powodowi. Jako naruszenie dobrych obyczajów należy również postrzegać takie ukształtowanie postanowień tworzących mechanizm waloryzacji, że gwarantują one minimalizację zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie banku przy jednoczesnym braku ograniczenia w jakikolwiek sposób zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie konsumenta. Dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Tymczasem przerzucenie ryzyka kursowego z banku na konsumenta równowagę kontraktową stron i prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy kosztem interesów konsumenta.

• **Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego**

Zważając na fakt, że umowa kredytu dnia 12 maja 2006 r. i 3 grudnia 2007 r. są nieważne, to wszelkie świadczenia spełnione przez powoda na mocy tych umów uznać należy za świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Odnosząc się do tego zarzutu należy zaznaczyć, że w orzecznictwie definitywnie przyjęto, że w przypadku wzajemnych rozliczeń banku i konsumenta dokonywanych na tle nieważnych umów kredytu waloryzowanych do waluty obcej

zastosowanie ma teoria dwóch kondykcji. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. (sygn. akt III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej „Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy **przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20), w której stwierdził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Mając na uwadze powyższe stanowisko należy wskazać, że bank posiada własną wierzytelność o zwrot świadczenia z tytułu nieważnej umowy, a powód posiada własną wierzytelność o zwrot świadczeń uiszczonych na rzecz banku.

Zaznaczyć należy, że wymagalność roszczeń zarówno powoda jak i pozwanego banku o zwrot świadczeń nienależnych i ewentualnie dalszych nastąpiła w dniu 8 czerwca 2022 r., kiedy to powód podczas rozprawy, w obecności pełnomocnika pozwanego Banku, złożył stanowcze oświadczenie o tym, że nie wnosi o utrzymanie umów w mocy, a wnosi o stwierdzenie ich nieważności.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.c., biorąc pod uwagę, że powód wygrał proces niemal w całości. Bank jako strona przegrywająca sprawę co do kwot dochodzonych jako należność główna jest zobowiązany do zwrotu powodowi łącznie wszystkich niezbędnych kosztów celowej obrony. Na koszty te w wysokości 11.817 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł; wynagrodzenie dla profesjonalnego pełnomocnika powoda w osobie adwokata w kwocie 10.800 zł (§ 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie); opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.